(Nro. 179.)

GAZETA LWOWSKA

W Poniedziałek Nro. 89. 6. Sierpnia 1821.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

W dniu 11. Lipca zamknięty został Parlament mową mianą przez Poselstwo w imieniu Króla Jmci.

»Milordowie i Szlachta!«

»Maiąc zlecenie Króla Jmci, oświadczamy WPanom, że położenie publicznych spraw podaie sposobność Monarsze uwolnienia WPanów od obecności w Parlamencie i że stosownie do tego postanowił Król zamknąć to posiedzenie. Król Jmć nie może tego uczynić, aby WPanom nie okazał swego naywyższego zadowolnienia z gorliwości i wytrwałości, z iakiemi rozpoznawaliście WPanowie te ważne i trudne przedmioty, które tą raza WPanom przełożono. Król z wielkiem zadowolnieniem dostrzegł, z iaką łatwością przywrócony został obieg kruszcu przez umocowanie dane bankowi otworzenia swoich wypłat w gotowych pieniądzach pierwey, zanim uchwalił ie ostatni Parlament.«

»Król Jmć rozkazuie WPanom udzielić, że od Mocarstw postronnych otrzymuie nieustannie zapewnienia przyiaźnych względem tego kraiu stosunków.«

»Mości Panowie Izby Gminney!«

»Upoważnieni iesteśmy przez Jego Królewską Mość oświadczyć WPanom Jego dzięki za staranie, które podięliście około wydatków Państwa. Chociaż publiczne wydatki zmnieyszone zostały znacznie w ciągu teraźnieyszego roku, przecież Król Jmć ma nadzieię, iż przy trwałości pokoiu i wewnętrzney spokoyności, będzie w stanie, poczynić i nadal takie oszczędzenia, które odpowiedzieć mogą słusznym oczekiwaniom Parlamentu.«

»Król Jmć poleca nam, zapewnić WPanów o szczególnieyszem zadowolnieniu, które mu sprawiło zezwolenie na dodatek dla Jego Królewicowskiey Mości Xięcia Klarencyi.«

»Milordowie i Szlachta!«

»Król Jmć spostrzegł z naywiększem zadowolnieniem ciągłą spokoyność i dobry porządek w okolicach, które niedawno były w stanie zaburzenia; Jego Królewska Mość uskarza się bardzo na nędzę rolnictwa w niektórych częściach Królestwa. Usilnem staraniem będzie Króla Jmci, czynić wszystko przez zwrócenie dokładney uwagi na zarząd dla uwolnienia Państwa od cierpień, które go uciskaią; atoli nie możecie WPanowie zapoznawać, że skutek wszystkich usiłowań w tey mierze zależy iedynie od utrzymania wewnętrzney spokoyności, i Król Jmć polega na usiłowaniach WPanów w różnych Prowincyiach, że wzmocnicie posłuszeństwo ku prawom i zrządzicie zgodę i iedność między wszystkiemi klassami Poddanych Króla Jmci.

Względem memoryiału Królowey, która takowy podała tayney Radzie, rozwiązało to Zgromadzenie na d. 10. Lipca: »Że Królowe zamężne nie miały nigdy prawa do koronacyi, lecz uczestnictwo do tego obrzędu było zawsze skutkiem przychylności i łaski Monarchów; ztąd Rada tayna niemoże przyznać Królowey prawa do udziału w koronacyi. Ponieważ uchwała ta potwierdzoną iest przez Króla, przeto tayna Rada zaleca, aby ogłoszoną była i Królowey Jey Mości została udzieloną.« — Udzielenie to nastąpiło na d. 12. Lipca.

Zjednoczone Niderlandy.

Rozprawy w drugiey Izbie Stanów Jeneralnych nad przełożonym nowym systematem skarbowym, wzbudziły powszechny udział; od czasu istnienia nowego Królestwa wzaiemna sprawa obiedwóch części, z których iest złożone nie była ieszcze w tak uderzaiącym wystawiona sposobie. Podatki nałożone na przywoz i zużywanie towarów obcych dla korzysci klassy produkuiącey, maią bydź zastąpione przez insze, nadaiące więcey wolności handlowi. Wielu Deputowanych z właściwego Belgium iuż w dawnieyszych posiedzeniach z całą siłą temu się opierali; twierdzili, że południe byłoby przezto poświęcone północy i skutkiem tego musiałby koniecznie bydź upadek fabryk kraiowych i przeniesienie się takowych do okolic sąsiedzkich zakwitaiących pod opiekę praw mądrzey-

szych. Tak zaś mówił między innymi P. Le Cocq na posiedzeniu z dnia 28. Czerwca: Nie iestże zupełnie potrzebą wspierać rozmaite płody przemysłu i ziemi w kraiu, liczącym na milę kwadratową 4500 mieszkańców, w kraiu, który wydaie trzy czterech części surowych materyiałów potrzebnych dla swoich fabryk? w takowym kraiu nietylko ziemia i przymysł iedynem są bogactwem; potrzeba także liczyć w to pracę rękodzielnika. Po wszystkich doświadczeniach, tak dobrze nauczyli się Francuzi iak Anglicy, iak dokładnie złączona iest sprawa właściwie wydaiącego z innemi wszystkiemi klassami towarzystwa i ztąd pochodzi to tyle środków ochraniaiących przemysł narodowy. Temu mądrymu systematowi winne są swoy stan kwitnący miasta: Lyon, St. Quentin, okolice około Troyes, Roubaix, które w ciągu 1821 roku zobaczy 500 nowych domów na umieszczenie tkaczów Belgickich, i niebawem, ze wsi, którą niedawno była, zamieni się w znaczne miasto zamieszkałe przez pracowitych Flamandczyków; przemysł zagraniczny, który teraz pomału do nas zawita, niszczy ich warsztaty i zmusza ich do opuszczenia Oyczyzny, która ich więcey żywić nie może.«

»Ta i inne wytłoczone mowy i rozdane, zwróciły każdego uwagę na ważność przedmiotu i z natężoną ciekawością oczekiwano rozwiązania. Takowe nastąpić miało nakoniec na posiedzeniu wieczornem z d. 30., które miało bydź otworzenem o wpół do siodmey. P. Dotrange zabrał naypierwey głos: Jeniiusz złego, mniemał on, podadź miał ten systemat skarbowy; opiniia publiczna oddala go, a nawet dwóch Ministrow P.P. Six i Appelius mieli się przeciwko niemu oświadczyć, podatek osobisty, nakłady na ogniska, na służących płci męzkiey, na konie i sprzęty dadzą powód do przetrząsania domów, podkopią spokoyność i bezpieczeństwo obywateli, a ponieważ Belgyiczykowie bogatszymi są w te przedmioty dla nich pożyteczne albo nawet potrzebne, iak północni współobywatele, a zatém więcey ich ten ucisk dotknie. Więcey nierównie spotrzebuią mięsa na południu iak w Hollandyi, dla czego włożono na takowe podatki a nie na ryby, których szczególniey używaią na pokarm Hollandczycy! Atoli nayzgubnieyszy między wszystkiemi przełożeniami iest nakład na mąkę, wynalazek, rozpisywany od obrzydłey pamięci Alby a przez niego tylko na trwałość dwóch lat był ograniczony. Pochodzenie to, zaleca się w prawdzie pięknie, aby uprzyiemnić te środki narodowi. Kawę, płód obcey ziemi, uwolniono od wszelkich ciężarów, a natomiast nakładaią na zboże, które kray wydaie. Proiekt ten iest zapewne czyimsić pożytkiem, ale czyiem? małey liczby poddanych Króla Jmci, hurtowników, którzy nie będą się wstydzić zbogacać się kosztem niezmiernie większey części, wystawioney codziennie i co godzina rozpaczy, udręczeniom, pochodzącym z obfitych wynalazków Fiskusa. Zakończył pytaniem: Czyli już uchwalono przyspieszyć zgubę południowych prowincyy, które już i tak widzą się bydź zniewolone do zaspokoienia niezmiernych długów, których niezaciągnęły? Z mieysc słuchaczów słyszeć się dały huczne oklaski, które Prezydent zaledwie z pracą zdołał uspokoić.

Wielu innych mowców Belgickich powstało, dla zbicia przeciwnych zasad obronców proiektu, mianowicie, Ministrów, którym zarzucali, że wyrażenia się ich sprzeciwiały się zasadom, które w dawnieyszych posiedzeniach tak zwycięzko zbiiali. Deputowany Liefmans wystawił szczególniey wymownie niebezpieczeństwa rozdwoienia, względem którego niemożna mieć żadney illuzyy, ponieważ widocznie część Królestwa starała się drugą ucisnąć. Długie rozprawy zmordowały przy nadchodzącey nocy część Zgromadzenia, które z wrzaskiem nastawało na ostateczne głosowanie. Przecież przemogło przeciwne stronnictwo, ażeby wolno ieszcze było wystąpić P. Le Cocq z iednem przełożeniem, któreby może uspokoiło umysły. »Policzono głosy« rzekł »i stanęła uchwała; może głębokie milczenie przemowiłoby mocniey za naszą sprawą, lecz ia niechcę.«

(Dokończenie nastąpi).

T u r c y i a.

Z Konstantynopola d. 16. Czerwca. — D. 2. t. m. przybył statek pocztowy z Odessy, i zawinął w Bujukdere*) przed pałacem Rossyyskim, niedaleko okrętu Tureckiey straży. Skoro się tu o tem dowiedziano, złożony został z urzędu swoiego dowodca zamku blisko leżącego, pod którego rozkazami zostawał okręt straży, ponieważ powinien był o tem wiedzieć, że W. Porta nie może dozwalać teraz zawiiać statkom pocztowym, gdyż te, iako okręty rządowe wolne są od przeglądania. Kapudan Basza udał się zaraz na mieysce z silnym oddziałem dla wykonania rozkazów W. Sułtana i oświadczył, iż ieżli statek ten pocztowy nie oddali się w 48 godzinach użyie przemocy. Poczem nastąpiła mocna korrespondencyia między W. Portą i Baronem Strogo-

*) Miasteczko niedaleko od Konstantynopola położone, w przyiemnem mieyscu nad morzem czarnem, maią e mieszkania wieyskie rożnych osób do poselstw należących.

noffem, który widząc, że iego oświadczenia nie skłaniaią do uwagi, postanowił opuścić Pera z Poselstwem i na d. 5. t. m. udał się do Bujukdere.

Multany i Wołoszczyzna.

Z nad granic Multan d. 29. Lipca. — Mamy tu w tłómaczeniu dosłowną treść własnorecznego listu Cesarskiego, o którym namienił Kaymakan Multan Wogorydy w odezwie swoiey do zbiegłych Bojarów Multańskich do Bukowiny, wzywaiącey onych do powrotu (takowy zobacz. niżey). Dotąd żaden ieszcze z tych Bojarów nie odpowiedział iego wezwaniu, pomimo, że Kaymakan napisał szczególniey do niektórych w sposobie przyiacielskim.

Grecy pozostali w Multanach w liczbie około 250, zamknęli się w klasztorze Słatina, położonym blisko granicy C. K. Austryiackiey pod Bajaszestie; Turcy oblegli takowych w liczbie 1,500.

Zabudowania drewniane otaczaiące ten klasztor spalono, i Turcy mieli uderzyć na nich, lecz odparli ich Grecy. Poczem Turcy posłali do Jass, aby im iak nayspieszniey dostawiono 4 działa; do przybycia tych trzymaią klasztor w oblężeniu.

Pozostałe szczątki korpusu Ypsylantego na Wołoszczyznie, których siłę podaią iedni na 6,000, drudzy na 2,000 ludzi, utorowały sobie drogę górami do Multan pod dowodztwem Kapitana Jordaki, młodego Czerniego Jerzego i Kapitana Forniaki; pod Roman odparli oddział Turecki drogę onym zastępuiący i podług ostatnich wiadomości z Bajaszestie widziano ich o trzy mile od klasztoru Slatina przez Turków ścisle oblężonego.

Zamiarem Greków ma bydź uwolnić od oblężenia braci swoich zamkniętych w klasztorze Slatina, a potem się przerznąć.

Salich Basza Warny, maiący dowództwo nad woyskiem Tureckim w Multanach do przybycia Jussufa Baszy, dowiedziawszy się o tem, wysłał oddział woyska, dla przecięcia Grekom drogi do Bessarabii. Jak dalece zamiar ten się uda, oczekiwać należy.

Cała siła woyska Tureckiego w Multanach nie wynosi teraz nad 14 tysięcy ludzi. Maiątek mieszkańców Greckich zabrany w Multanach przedaią za bezcen.

Własnoręczny list Sułtana Tureckiego do Kaymakana Stefana Wogorydy datowany dnia 21. Maja:

»Odbieraiąc ten Nasz list Cesarski masz o tem wiedzieć, iż, ponieważ Prowincyie Multany i Wołoszczyzna są spiżarnią Naszego potężnego Państwa; więc wolą iest Naszą, aby spokoyni mieszkańcy i inni poddani tychże prowincyy doznawali na zawsze pod Naszą opieką nienaruszoney spokoyności, i cieszyli się Naszą łaską Cesarską tak, iak przeciwnie ci, którzy przeciwko Naszey woli Cesarskiey zaburzaią spokoyność publiczną ukarani bydź powinni.«

»Ponieważ po śmierci Xięcia Wołoskiego Alexandra, nieiaki Teodor zebrał mnóstwo zuchwałych ludzi pod chorągwie powstania, i potem syn zbiegłego Xięcia Ypsylantego ukazał się, i uiawszy nikczemnego Michała, osadził miasto Jassy, wydał wiele fałszywych odezw i ważył się czynić wspólnie różne zabiegi; więc dla uwolnienia prowincyy od wściekłości tych ludzi szalonych i ukarania zdrayców w miarę ich zbrodni Stanu i tym samym przywrócenia spokoyności i bezpieczeństwa mieszkańców, wysłaliśmy różne korpusy woyska z Anatolii i Rumelii, zawieszaiąc posłanie Xięcia aż do przywrócenia spokoyności. Tymczasem Bojarowie Multańscy i mieszkańcy udali się do Nas i okazali Nam cierpienia swoie i rożne okoliczności z prośbą, aby kray ich mogł bydź oczyszczony od owych szaleńców i ludzi zuchwałych.«

»Przeznaczeniem woysk Naszych iest oczyścić obiedwie te prowincyie od odszczepieńców, rozrożnić winnego od niewinnego i przywrócić spokoyność. Wszyscy postępuiący wiernie i poczciwie, nie tylko nie doznaią niepokoiu, ale mieć będą opiekę pod tarczą naszego Rządu miłuiącego sprawiedliwość.«

»Ponieważ Urząd Kaymakana poruczony iest przez Nas aż do mianowania Xięcia Multańskiego wspomnionemu Stefanowi Wogoridy, zatem po okazaniu tego Naszego rozkazu Metropolita i Bojarowie, nie tylko ogłoszą go wszystkim poddanym każdego stanu, lecz wspolnie z wspomnionym Kaymakanem starać się będą zmnieyszyć cierpienia ucisnionych poddanych; owym zaś, którzy opuszczą odszczepieńców i żałuiąc dadzą dowody swey niezłomney wiary, ogłoszą, iż swoiego czasu zostaną wynagrodzonymi.«

»Względem utrzymania woyska, porozumicie się z naczelnym dowodcą, i złożycie wydział z naygodnieyszych Bojarów; zaiąc oni się powinni gorliwie wyśledzeniem odszczepieńców, ich ściganiem i ukaraniem a przez to okażą dowody swey nienaruszoney wierności, ponieważ tem tylko doświadcza się wierność i przychylność. W tem celu wydany iest ninieyszy Nasz rozkaz Cesarski, który skoro tylko do waszey doydzie wiadomości, powinien bydź iak nayściśley wykonany.«

»A ty, wspomniony Kaymakanie, po uwiadomieniu o naszey woli, zaymiy się gorliwie, łącznie z Bojarami ścisłem wypełnieniem tego wszystkiego, co zalecono, abyś się stał godzien Naszey wysokiey łaski.«

Z nad granic Multan d. 1. Sierpnia. — Względem wypadków pod Slatina otrzymaliśmy następuiące bliższe wiadomości:

»Dnia 26go z. m. przybyło do klasztoru Slatina leżącego w górach Multańskich 95 Greków z 250 końmi obiuczonemi zdobyczą, którzy po rozproszeniu korpusu Ypsylantego przerznęli się z Wołoszczyzny przez góry, gdzie stanąwszy chcieli niektóre konie dadź pokuć Cyganom maiącym pod klasztorem swoie kuźnie, gdy postrzegli w oddaleniu tumany kurzu. Wysłany podiazd na zwiady, powrócił z wiadomością, że woysko Tureckie ciągnie, i w rzeczy samey nadeszło spiesznie. Grecy nie mieli czasu schronić się z kosztownieyszemi rzeczami, Turcy uderzyli na klasztor w liczbie 1500 ludzi.«

»Grecy stanęli na murach i bronili silnie wniyścia Turkom do klasztoru. Dwóch Mnichów otworzyło Turkom tylną furtkę, atoli tak Mnichy te, iak i Turcy, którzy się wdarli polegli od wystrzałów, i furtkę znowu zamknięto. Z drugiey strony chcieli Turcy wcisnąć się do klasztoru przez kloakę, lecz i tam dostrzegli ich Grecy, i każdy, który się pokazał z kanału zginął. Nakoniec zapalili Turcy drewniane budowy będące wzdłuż klasztoru, wiatr zaniosł ogień na dach kościelny, a tak Grecy zmuszeni byli przez mocny dym zniyść z murów, wtedy udało się Turkom przedrzyć się do klasztoru; Grecy cofnęli się do kościoła. Z tego strzelali oni oknami do Turków, którzy pomiędzy innymi utracili swoiego dowódcę Bimbaszę. Wypadek ten tak ich pogrążył, że maiąc 280 w zabitych i 40 ranionych opuścili spiesznie klasztor, w zamiarze powrócenia z działami dla strzelania do Kościoła. Grecy straciwszy 12 lud. i w zabitych i maiąc 10 zabłąkanych, opuścili klasztor, przybyli na granicę C. K. Austryiacką i prosili o dozwolenie wniyścia iako tamecznym zbiegom, co też otrzymali po złożeniu broni. W liczbie 73 odprowadzono ich do kwarantanny w Bohstampe.

W górach przy granicy około Donna pokazało się więcey iak 800 ieźdców Greckich ciągnących do Besarabii: Przybyli oni z Wołoszczyzny przez góry do Multan. Po złożeniu broni, pozwolono im wniyść i w 4 oddziałach odbywaią w polu kwarantannę.

Rossyia.

List z nad granic Rossyi z d. 3. Sierpnia. — Podług naynowszych wiadomości nadeszłych z Odessy z d. 15. (27.) Lipca, Kapitan okrętowy Antoni Niordo, który tamże w 6 dniach z Konstantynopola przybył, opowiadał: że na 3 dni przed iego wyiazdem doniesiono, iż flota Turecka pod Admirałem Cora-Alif, złożona z 3 okrętów liniowych, 3 fregat, 3 korwet, 2 brygów i 30 okrętów przewozowych, zbitą została przez flotę Grecką pod Tenedos i 2 fregaty Tureckie zniszczono. Po tem powtórnie nieszczęśliwem pokuszeniu się, flota Turecka wróciła do Dardanelów. Zaledwie rozeszła się wiadomość ta w Konstantynopolu, aliżci Turcy z podwoioną wściekłością rozpoczęli rzeź z Grekami. Podług powieści tego Kapitana okrętowego, goeleta wysłana z Odessy do C. Ross. Posła Barona Strogonoffa z depeszami rządowemi, miała pod ścisłą straż bydź wziętą; dotychczas ieszcze nie wręczono tych depeszów Posłowi. W Skuleni przytrzymano 5 Turków, ponieważ nie mogli udowodnić zamiaru swoiey podróży. Słychać, że wysłane przez Wice Króla Egiptu 27 okrętów z 10000 woyska, przez Greków zbite zostały i 7 z tych maiących 5000 ludzi na pokładzie, podminowano w spodzie a reszta umknęła do Rhodos.

Korpus Rossyyski w Bessarabii, wzmocniony został 17tą dywizyią piechoty; nadciągnął także do niego liczny park artyleryi, i wiele ieszcze innych oddziałów artyleryi znayduie się w pochodzie.

Jego Ces. Mość W. Xiążę Konstanty, był d. 8./20. Lipca w Łucku, gdzie odprawił popis woyskowy z 25tą dywizyią piechoty należącą do korpusu Litewskiego: mowią, że też 3ci korpus Jenerała Por. Ratha rozłożony w Żytomirzu i w okolicy iego, będzie oglądał.

Według uwiadomienia Jenerała Naczelnika Wydziału pocztowego ustał bieg poczty z Konstantynopola do Rossyi przez Bukarest, Jassy i Dubossary, z powodu rozruchów zaszłych w prowincyiach Państwa Tureckiego. Korrespondencyie idą z Konstantynopola do Rossyi morzem; w tem celu utworzono między Petersburgiem a Odessą extrapocztę, która w d. 1. i 15. każdego miesiąca odchodzić będzie z Petersburga do Odessy, a cztery razy na miesiąc z Odessy do Petersburga w dniach, które tameczny Gubernator woienny przeznaczy.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.